

Dlaczego prezesi z Doliny Krzemowej są tak szalonymi psychopatami



Maëlle Gavet, weteranka w branży technologicznej (15 lat doświadczenia), wspomina niepokojącą rozmowę, którą przeprowadziła w Dolinie Krzemowej w 2017 roku.

Gavet rozmawiała z jednym z pierwszych inwestorów w Uber i wspomniała o niektórych niepokojących wiadomościach dotyczących współzałożyciela i dyrektora generalnego firmy, Travisa Kalanicka. Pojawiły się rewelacje dotyczące szpiegowania pasażerów, molestowania seksualnego, toksycznej kultury pracy macho, a według przyjaciół Kalanicka, jego „syndromu aspiracji balera”.

Inwestor, powiedziała Gavet The Post, tylko się roześmiał i powiedział: „Och, nie, on jest o wiele gorszy, niż ktokolwiek wie”. Gavet była zmieszana, pytając inwestora, dlaczego zdecydował się robić interesy z kimś tak okropnym.

„Może być dupkiem” – powiedział jej inwestor. „Ale to mój dupek.”

To była tylko jedna z wielu interakcji, które zainspirowały Gavet do napisania swojej nowej książki [„Trampled by Unicorns: Big Tech’s Empathy Problem and How to Fix It”](#). Choć Kalanick został usunięty ze stanowiska CEO Ubera w 2017 roku i ustąpił z zarządu firmy na początku tego roku, jego psychopatyczne zachowanie jest aż nazbyt powszechne wśród

dyrektorów Big Tech, pisze Gavet.

Zgodnie z Hare Psychopathy Checklist – powszechnie akceptowanym narzędziem diagnostycznym używanym do oceny tego zaburzenia – osobowość psychopatyczna obejmuje takie cechy, jak wielkie poczucie własnej wartości, brak wyrzutów sumienia lub winy, słaba kontrola zachowania, patologiczne kłamstwo i brak empatii.

Te atrybuty są nie tylko obecne „ale i cenione w Dolinie Krzemowej” – mówi Gavet, która kiedyś zajmował między innymi stanowisko wiceprezesa ds. Operacji globalnych w Grupie Priceline.

Wiadomości o złym zachowaniu prezesów Doliny Krzemowej – od tweetowania dezinformacji Elona Muska na temat pandemii po współzałożyciela WeWork Adama Neumanna, który jest obecnie pod lupą prokuratora generalnego stanu Nowy Jork w związku z zarzutami o prowadzenie interesów na swoją korzyść – stały się ostatnio tak częste, że uważane są za normalne.

Weźmy na przykład dyrektor generalną Theranos, Elizabeth Holmes, znaną z przerażających oczu i rzekomo fałszywego barytonu. Kiedyś była ukochaną z Doliny Krzemowej, stała się miliarderem, obiecując, że jej firma zajmująca się badaniami krwi zrewolucjonizuje opiekę zdrowotną dzięki innowacyjnym testom nakłuwania palca, które zapewniły szybkie, bezbolesne i tanie wyniki. Ale jej twierdzenia były kłamstwem. Teraz jest oskarżona o oszustwo i podobno planuje złożyć apelację.

Dzięki sile swojej psychopatii Holmes przekonała wielu – w tym doświadczonych inwestorów i polityków – o swojej „mesjańskiej wizji”, aby przeciwstawić się rzeczywistości za pomocą „cudownego” zestawu do badań krwi ”- pisze Gavet.

Badania przeprowadzone przez FBI wykazały, że firmy zarządzane przez psychopatów mają zwykle obniżoną produktywność i niskie morale pracowników. W rzeczywistości psychopatyczne cechy Doliny Krzemowej „przenikają przez całe organizacje” – mówi

Gavet. „Co w efekcie tworzy psychopatyczne firm”.

Jest to możliwe dzięki „zinfantylizowanej kulturze” w wielu nowo powstałych firmach, w których pracownicy przyzwyczaili się do pracy w „hiperuprzywilejowanych bańkach”, w których zaspokajane są wszystkie ich zachcianki a każda potrzeba jest przewidziana”- pisze.

Na przykład w Google pracownicy otrzymują kapsuły na drzemkę, bezpłatne masáže i luksusowy hotelowy, konsjerża do załatwiania spraw. Firma biotechnologiczna Genentech podobno oferuje dodatkowe korzyści, takie jak myjnie samochodowe, strzyżenie, zabiegi spa, a nawet dentystę.

„Schronienie tych facetów w tym małym kokonie czy macicy w pewnym sensie podkreśla problem młodego mężczyzny, którego mama zajmuje się wszystkim” – mówi Richard Walker, emerytowany profesor geografii na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley i weteran Valley- obserwator. „To trochę magiczne, kiedy po prostu pojawia się jedzenie, a 'Jeśli mojego przysmaku nie ma, to dlatego, że mama zapomniała go zapewnić!'. ”

A to spowodowało poważny brak empatii, pisze Gavet.

Przeczytaj więcej na: [NYPost.com](https://nypost.com)

**5 powodów, dla których warto
jeść brukselkę, warzywo
bogate w błonnik**



Warzywa są generalnie niepopularne wśród dzieci i niektórych dorosłych, ale nie bardziej niż warzywa kapustne (*Brassicaceae*), takie jak brokuły, kalafior, kapusta włoska, jarmuż i brukselka.

Szczególnie brukselka jest często nienawidzona przez dzieci. Ale podobnie jak inne kapustne, te [maleńkie kiełki przypominające kapustę](#) są znane ze swojej wartości odżywczej i potencjału poprawy zdrowia. Są bogate w witaminy i minerały, takie jak witaminy A, C, K, kwas foliowy, błonnik i nie tylko, oraz oferują mnóstwo przeciwutleniaczy, które mogą zapewnić kolejne korzyści zdrowotne.

Spożywanie codziennie warzyw krzyżowych, takich jak brukselka, dodanych do zwykłej diety, to świetny sposób na uzyskanie wszystkich tych poprawiających zdrowie składników odżywczych. Wszystko, czego potrzebujesz, to około jednej filiżanki dziennie w ramach zdrowej, zbilansowanej diety.

Oto [pięć powodów](#), dla [których](#) warto mieć brukselkę w swojej codziennej diecie:

1. Może obniżyć ryzyko raka

Diety bogate w warzywa, takie jak warzywa krzyżowe, są powiązane ze zmniejszonym ryzykiem niektórych nowotworów.

Badania pokazują, że te warzywa zawierają związki zawierające siarkę, takie jak glukozynolany i ich produkty uboczne, takie jak indole i izotiocyjaniany, które mają właściwości przeciwrakowe. Ponadto brukselka zawiera przeciwutleniacze, takie jak [kemferol](#), które mogą pomóc złagodzić stres oksydacyjny w komórkach, aby pomóc w walce z komórkami

rakowymi.

Badania wskazują, że związki te mogą pomóc w walce z rakiem jelita grubego, rakiem płuc, rakiem przełyku, rakiem prostaty, rakiem trzustki i czerniakiem.

2. Zdrowe kości

Brukselka jest doskonałym źródłem [witaminy K](#), o której wiadomo, że zmniejsza ryzyko złamań kości, poprawia wchłanianie wapnia, zwiększa wytrzymałość kości i zmniejsza ryzyko złamań u kobiet po menopauzie.

3. Doskonałe źródło błonnika

Błonnik przyczynia się do zdrowego trawienia. Odpowiednia ilość błonnika pomaga zmniejszyć ryzyko zaparc i poprawia wypróżnienia.

Błonnik odżywia również pożyteczne bakterie jelitowe, które przyczyniają się do ogólnego dobrego zdrowia psychicznego i fizycznego. Spożywanie wystarczającej ilości błonnika pomaga również poprawić zdrowie serca, obniżyć poziom cholesterolu i obniżyć ciśnienie krwi.

4. Pomaga regulować poziom cukru we krwi

Badania powiązały warzywa krzyżowe z poprawą poziomu glukozy, co może mieć coś wspólnego z zawartością błonnika i przeciwutleniaczem zwanym kwasem alfa-liponowym.

Błonnik porusza się powoli w organizmie, co pomaga spowolnić wchłanianie cukru we krwi. Pomaga to regulować poziom cukru we krwi i unikać drastycznych skoków. Tymczasem kwas alfa-liponowy pomaga poprawić wrażliwość na insulinę, co również pomaga w kontrolowaniu poziomu cukru we krwi.

5. Bogata w kwasy tłuszczowe omega-3

[Brukselka](#) zawiera wiele składników odżywczych, które wpływają na zdrowie serca, takich jak kwasy tłuszczowe omega-3.

Omega-3 to tłuszcze nienasycone występujące głównie w tłustych rybach. Wiadomo, że kwasy omega-3 pomagają poprawić zdrowie serca i funkcje poznawcze, a także pomagają obniżyć stan zapalny i poprawić odpowiedź insulinową.

Kwasy omega-3 znajdujące się w brukselce występują w postaci ALA (kwasu alfa-linolenowego), który jest mniej efektywnie wykorzystywany w organizmie niż kwasy omega-3 zawarte w rybach, co oznacza, że **musisz jeść ich większą ilość**. Możesz jeść brukselkę kilka razy w tygodniu, aby uzyskać jak największe korzyści, zwłaszcza jeśli ryby nie są stałym elementem diety.

Brukselka jest zwykle krojona, czyszczona i gotowana, aby uzyskać pożywny dodatek lub danie główne. Ludzie często lubią je pieczone, gotowane, smażone lub pieczone i dodawane do makaronów, frittat lub potraw smażonych na ruszcie.

Źródła obejmują:

[FoodsForBetterHealth.com](https://www.foodsforbetterhealth.com)

[Healthline.com](https://www.healthline.com)

**Costco chroni terrorystów BLM
przed krytyką, usuwa
sprzedawców, którzy mówią o
terrorze BLM**



Korporacje nie tylko finansują terror Black Lives Matter, który ma miejsce co noc na amerykańskich ulicach, ale także grożą swoim własnym partnerom biznesowym i sprzedawcom, jeśli nie dołączą i razem z nimi nie będą czcić krwawej krucjaty BLM.

Costco [wcofuje markę Palmetto Cheese z co najmniej 120 swoich sklepów](#) po tym, jak właściciel Palmetto powiedział o szkodach, jakie BLM wyrządza ludziom w całej Ameryce.

Costco wycofuje ze swoich sklepów popularną markę serów po tym, jak właściciel mówi prawdę o terrorze BLM

Właściciel sera Palmetto, Brian Henry, [napisał na Facebooku 25 sierpnia](#): „Zamordowano 2 niewinnych ludzi. Nie dwóch zbirów czy poszukiwanych na podstawie wielu nakazów. Dwóch bezbronnych białych ludzi zastrzelonych przez czarnego... Dlaczego więc mamy stać obok i pozwolić BLM bezprawnie niszczyć wielkie amerykańskie miasta i codziennie zagrażać ich obywatelom... Ten ruch BLM i Antifa musi być traktowany jak organizacje terrorystyczne, którymi są. ”

Henry, który jest również burmistrzem Pawley's Island w Południowej Karolinie, został zmuszony do usunięcia posta na Facebooku po tym, jak motłoch BLM zagroził bojkotem jego firmy. Henry'emu grozi teraz ustąpienie ze stanowiska burmistrza.

W obronie [terroru BLM i przemocy mafii](#), Costco podwoił swoje poparcie dla BLM i przeszedł przez coś, co wydaje się być pełnym bojkotem marki Palmetto Cheese. Costco zdecydowało się

wycofać markę serów ze 120 swoich sklepów bez żadnego wyjaśnienia.

Korporacje takie jak Costco są tak powiązane finansowo z BLM i ich bajeczkami o „równości rasowej” i sprawiedliwości społecznej; nie mogą sobie pozwolić na to, by mówić prawdę o tej krajowej operacji terrorystycznej. Każdy, kto odważy się powiedzieć prawdę o przemocy BLM, będzie zagrożony, zakneblowany i wypchnięty ze społeczeństwa; jeśli nie przez tłum, to przez potężne korporacje, które są tak wiele zainwestowały w tłum kłamców.

Inne firmy, które zainwestowały w kłamstwo BLM, to między innymi:

- Amazon, 10 milionów dolarów
- Intel, 1 milion dolarów
- [Dr. Bronner's Soap Company](#), 1 milion dolarów
- Ugg, spółka zależna Deckers, 500 000 dolarów
- Gatorade, spółka zależna Pepsi, 500 000 dolarów
- Dropbox, 500 000 USD
- Microsoft, 250 000 USD
- Nabisco, Ritz, Oreo, Trident i Chips Ahoy, 500 000 dolarów
- Unilever's Axe, 250 000 \$ i Unilever's Degree, 100 000 \$

Firmy takie jak te, zaangażowane w marksistowskie zniszczenie Ameryki, będą nadal bronić swoich inwestycji, blokując każdemu lub jakiegokolwiek biznesy, które nie zgadzają się z ich bajeczką o promowaniu „równości”.

Właściciel Palmetto klęka przed terrorem BLM, aby uratować swoją firmę

Ser palmetto jest najlepiej sprzedającym się serem pimento w USA i jest obecnie dostępny w ponad 9100 sklepach w 44 stanach. Bojkot sera Palmetto przez BLM był tak groźny, że Brian Henry został zmuszony do przeprosin na konferencji prasowej. Według *Sun News of Myrtle Beach*, Henry nazwał swoje

własne komentarze „bolesnymi i niewrażliwymi” i zasadniczo błagał tłum, aby ponownie rozważył bojkot swojej marki serów.

Będąc pod kreską, Henry postanowił ukłęknać przed tłumem, który skutecznie zagrażał jego życiu, zgadzając się ukryć prawdę o powszechnym terrorze BLM, padając ofiarą i przyczyniając się do marksistowskiej rewolucji, która niszczy Stany Zjednoczone Ameryki. Brian Henry ma teraz nadzieję, że jego produkty wkrótce powrócą do Costco. „Pozostajemy optymistami, że Ser Palmetto wróci na półki w niezbyt odległej przyszłości” – powiedział.

Źródła:

[CBS8.com](https://www.cbs8.com)

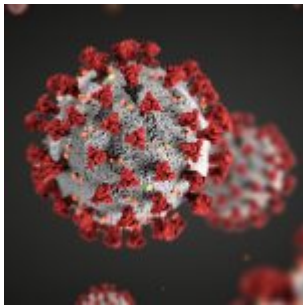
[USAToday.com](https://www.usatoday.com)

[Antifawatch.news](https://antifawatch.news)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

[Antifawatch.news](https://antifawatch.news)

**Zainfekowani pacjenci
rozwijają długotrwałą
odporność na koronawirusa**



Osoby zarażone koronawirusem [rozwijają długotrwałą odporność na COVID-19](#). Nowe badanie opublikowane 14 sierpnia w czasopiśmie *Cell* przedstawiło dowody na to, że układ odpornościowy jest zdolny do zapobiegania nawrotom choroby dzięki wyspecjalizowanym komórkom odpornościowym, które zapisują wirusa w pamięci.

Memory T cells (pamięciowe komórki T) to rodzaj białych krwinek wyszkolonych do rozpoznawania określonych antygenów – cząsteczek unikalnych dla danego wirusa lub bakterii, które wywołują odpowiedź immunologiczną. Ich główną funkcją jest [ochrona organizmu przed napotkanym wcześniej patogenem](#), a robią to poprzez wyzwalanie szybszej i silniejszej odpowiedzi immunologicznej, gdy następnym razem napotkają ten sam patogen.

Według zespołu naukowców ze Szwecji, Danii i Wielkiej Brytanii osoby, które były narażone na koronawirusa (SARS-CoV-2), rozwijają odporność adaptacyjną na niego, niezależnie od tego, czy ich objawy były łagodne, czy ciężkie. Nawet osoby, które przeżyły COVID-19 i pacjenci, u których wynik testu na obecność przeciwciał swoistych dla koronawirusa był ujemny, mają ten typ odporności dzięki obecnym w organizmie pamięciowym komórkom T (Memory T cells).

Odkrycia zespołu dotyczące solidnych odpowiedzi Memory T cells u mieszanej puli pacjentów z COVID-19 i osób, które przeżyły w Szwecji, potwierdzają te twierdzenia.

„Memory T cells ,swoiste dla SARS-CoV-2 prawdopodobnie okażą się krytyczne dla długoterminowej ochrony immunologicznej przed COVID-19” – napisali w swoim badaniu.

Specyficzne dla wirusa komórki T lub przeciwciała – które z nich są lepsze?

Przeciwciała są dobrze znane ze swojej roli w odporności. Te białka w kształcie litery Y są wytwarzane przez białe krwinki zwane komórkami B w celu [neutralizacji toksyn i blokowania patogenów przed infekcją komórek](#). Przeciwciała rozpoznają antygeny i wiążą się z nimi. Chociaż same nie zabijają wirusów ani bakterii, przeciwciała inicjują reakcje, które prowadzą do zniszczenia lub usunięcia patogenów z organizmu przez wyspecjalizowane komórki odpornościowe.

Ze względu na ich zdolność do neutralizowania zakaźności wirusa, naukowcy zbadali możliwość wykorzystania przeciwciał swoistych dla SARS-CoV-2 wytwarzanych przez osoby, które przeżyły COVID-19, do opracowania leczenia tej choroby. Zagrożenie ewentualną [drugą infekcją koronawirusem](#) zmusiło ich również do sprawdzenia, czy pacjenci rozwinęli długotrwałą odporność przy pomocy specyficznych przeciwciał.

Niestety, wszystkie ostatnie badania ujawniły jedną rzecz: przeciwciała specyficzne dla koronawirusa nie utrzymują się długo. Zwykle znikają [dwa do trzech miesięcy po wyzdrowieniu](#). Według niektórych ekspertów odkrycia te podkreślają potrzebę silnych szczepionek, ponieważ układ odpornościowy nie jest w stanie zapewnić odporności, która trwa wystarczająco długo, aby umożliwić ludziom uzyskanie odporności zbiorowej.

Jednak w nowym badaniu europejscy naukowcy wykazali, dlaczego się nie zgadzają, i przypomnieli ludziom, że przeciwciała nie są jedynymi składnikami układu odpornościowego zdolnymi do zapewnienia ochrony przed patogenami. Memory T cells, które potrafią zapamiętywać wcześniej napotkane patogeny, mogą łatwo wykryć SARS-CoV-2 poprzez swój charakterystyczny antygen i zainicjować [silną odpowiedź immunologiczną](#) w przypadku ponownej infekcji.

Po zbadaniu próbek krwi od pacjentów z łagodnym lub ciężkim przypadkiem COVID-19, pacjentów, także tych, którzy wyzdrowieli oraz zdrowych ochotników, naukowcy stwierdzili, że ekspozycja na koronawirusa [wywołuje silną odpowiedź komórek T](#). U pacjentów z łagodnym lub ciężkim COVID-19 odkryli, że cytotoksyczne limfocyty T, które są przygotowywane do niszczenia zakażonych komórek, były silnie aktywowane, podczas gdy u wyleczonych pacjentów obecne były mniej niszczące Memory T cells.

Co ciekawe, naukowcy wykryli limfocyty T specyficzne dla SARS-CoV-2 we krwi zarówno chorych, jak i ozdowiających pacjentów, u których wynik testu na obecność przeciwciał specyficznych dla SARS-CoV-2 był ujemny. W sumie te odkrycia pokazują, że zarażeni ludzie rozwijają odporność adaptacyjną na wirusa. Ich silne, wysoce funkcjonalne odpowiedzi Memory T cells sugerują również, że mają one aktywną, specyficzną dla wirusa ochronę przed możliwą [drugą infekcją](#). A ponieważ Memory T cells utrzymują się przez lata, można oczekiwać, że ta ochrona będzie trwać przez długi czas.

Wbudowana odporność nawet bez ekspozycji

Dwa oddzielne badania opublikowane w *Nature* w lipcu również dotyczyły odporności Memory T cells z COVID-19. Dwa zespoły badawcze wykryły funkcjonalne limfocyty T, które zareagowały na białka koronawirusa w odpowiednich grupach pacjentów. Oba zespoły zgłosiły to samo interesujące odkrycie: wykryli limfocyty T reagujące na SARS-CoV-2 nawet u **niezainfekowanych** osób.

W pierwszym badaniu – opublikowanym dwa tygodnie wcześniej – naukowcy odkryli, że limfocyty T u niezainfekowanych uczestników zachowywały się nieco inaczej niż u zdrowych pacjentów. Podczas gdy oba zestawy rozpoznawały koronawirusa, pierwszy celował w [inne regiony białka wirusowego](#) niż drugi. Drugie badanie również wykazało [podobny wzorzec](#).

Według obu zespołów to niezwykle odkrycie można przypisać reaktywności krzyżowej. Zjawisko to odnosi się do sytuacji, gdy białka receptorów komórek T [rozpoznają więcej niż jeden antygen](#). Reaktywność krzyżowa w ludzkim układzie odpornościowym została udokumentowana we wcześniejszych badaniach, ale naukowcy nadal nie są pewni, dlaczego tak się dzieje.

W przypadku SARS-CoV-2 uważają, że komórki T znalezione u niezainfekowanych osób zostały pierwotnie aktywowane z powodu wcześniejszej ekspozycji na inne koronawirusy. A dzięki reaktywności krzyżowej te komórki T rozpoznawały fragmenty białka SARS-CoV-2. W pierwszym z dwóch opublikowanych badań naukowcy zauważyli, że regiony białkowe rozpoznawane przez limfocyty T u niezainfekowanych osobników można również znaleźć w zwierzęcych betakoronawirusach.

Jeśli ta hipoteza dotycząca reaktywności krzyżowej zostanie potwierdzona, to dziwne zjawisko może pomóc wyjaśnić, dlaczego występują łagodne i ciężkie przypadki COVID-19.

Źródła:

[BusinessInsider.com](#)

[Nature.com 1](#)

[Nature.com 2](#)

[Nature.com 3](#)

[MicrobeOnline.com](#)

[The-Scientist.com](#)

[Cell.com](#)

[NCBI.NLM.NIH.gov](#)

Pół miliona dolarów kary za import słodzików ze stewii od chińskiej firmy, która wykorzystuje do produkcji obozy pracy przymusowej



Amerykańska firma Pure Circle została ukarana grzywną w wysokości 575 000 dolarów od amerykańskiej służby celnej i granicznej (CBP) za import sproszkowanych produktów słodzących, które zostały wyprodukowane [przy użyciu przymusowej pracy więźniów w komunistycznych Chinach](#).

Już w czerwcu 2016 roku, transport stewii, słodzik niskokaloryczny, z Chin do Pure Circle został skonfiskowany przez CBP z powodu ustawy, która [zakazuje importu produktów wytwarzanych przez pracowników przymusowych](#). Stewia jest używana przez firmy produkujące napoje gazowane jako słodzik w ich produktach.

Przesyłka została przejęta po tym, jak CBP otrzymało informację, że chińska firma Pure Circle kupiła stewię od Inner Mongolia Hengzheng Group Baoanzhao Agricultural and Trade, LLC, korzystającej z pracowników przymusowych. Po wstępnym zatrzymaniu CBP stwierdziło, że Pure Circle

sprowadziło co najmniej 20 innych dostaw proszku stewii z Hengzheng Group.

Pure Circle zakwestionowało ten zarzut, stwierdzając, że posiada całą dokumentację niezbędną do udowodnienia, że „nie otrzymali swoich produktów od firmy, która korzysta z pracy przymusowej.

„W ramach swoich obowiązków w zakresie egzekwowania prawa handlowego CBP będzie pociągać firmy do odpowiedzialności za import towarów wyprodukowanych przy użyciu pracy przymusowej” – powiedziała Brenda Smith, zastępca komisarza Biura Handlu CBP w oświadczeniu.

W ramach ugody Pure Circle powiedziało, że nie przyznają się do żadnej odpowiedzialności i zgodzili się jedynie zapłacić pół miliona grzywny, aby zakończyć długotrwałe i kosztowne śledztwo.

„Zdecydowanie odparliśmy zarzuty i dostarczyliśmy istotne dowody obalające twierdzenie CBP z 2016 r., że do produkcji stewii, którą pozyskujemy z Chin, wykorzystano pracę przymusową” – powiedział rzecznik firmy w oświadczeniu.

Ugoda CBP z Pure Circle stanowi pierwszy przypadek ukarania firmy na mocy Ustawy o ułatwieniach w handlu i egzekwowaniu w handlu z 2015 r., która [zakazuje importu towarów](#) wykonanych w całości lub w części przy użyciu różnych rodzajów pracy przymusowej, w tym pracy więźniów i niewolniczej pracy dzieci.

Jeśli firma zostanie obciążona przez CBP nakazem zatrzymania, może zdecydować się na przekierowanie przesyłki i sprzedaż swoich produktów w innym kraju lub spróbować spierać się z CBP, przedstawiając dokumentację potwierdzającą ich rację.

Inne firmy stoją przed groźbą korzystania z pracy przymusowej

CBP celuje również w wiele innych firm ze względu na

wykorzystywanie przez nie pracy przymusowej. Od września 2019 roku agencja wydała 11 nakazów zatrzymania w związku z podejrzeniami, że niektóre towary zostały wykonane przy użyciu pracowników przymusowych.

W czerwcu został zablokowany transport przedłużanych włosów i akcesoriów wartych ponad 800 000 USD, ponieważ pochodził z Xinjiang w Chinach.

Firma, Lop County Meixin Hair Product Co., odmówiła komentarla, ale rzecznik chińskiej ambasady zaprzeczył zarzutowi, stwierdzając, że jest on „zarówno fałszywy, jak i złośliwy”.

W dniu 1 lipca urzędnicy CBP w Newark w stanie New Jersey zatrzymali [przesyłkę produktów i akcesoriów](#) z Xinjiang w Chinach w związku z zarzutami, że niektóre z ich produktów mogą być produkowane w ramach pracy przymusowej i więzienia. CBP uważa nawet, że niektóre z ich akcesoriów zostały wyprodukowane z prawdziwych ludzkich włosów, najprawdopodobniej siłą uzyskanych od więźniów ujgurskich.

W zeszłym miesiącu kilka przesyłek z malezyjskiej firmy produkującej rękawice medyczne Top Glove Corporation – nawiasem mówiąc [największego dostawcy rękawic medycznych](#) na całym świecie – zostało zatrzymanych z powodu podejrzeń o praktyki przymusowej pracy w dwóch jej spółkach zależnych. CBP twierdzi, że spółki zależne Top Glove wykorzystują niewolę za długi i agresywną rekrutację [pracowników migrujących](#) do produkcji swoich produktów.

Również w zeszłym miesiącu CBP wydało moratorium na wszystkie porty, jeśli chodzi o wejścia z importowanymi towarami pochodzącymi od chińskiej firmy odzieżowej Hero Vast Group, w oparciu o informację, że ich produkty zostały wyprodukowane [przy użyciu siły roboczej więźniów](#).

Według Human Trafficking Institute, towary o wartości ponad 400 miliardów dolarów, które trafiają na rynek USA, są

prawdopodobnie w całości lub częściowo wyprodukowane w wyniku pracy przymusowej.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[Reuters.com 1](https://www.reuters.com)

[Reuters.com 2](https://www.reuters.com)

[VOANews.com](https://www.voanews.com)

[FreedomUnited.org](https://www.freedomunited.org)

[CBP.gov](https://www.cbp.gov)

Indonezja jest teraz poligonem doświadczalnym dla chińskiej szczepionki



Na całym świecie kraje walczą o znalezienie skutecznych sposobów walki z koronawirusem z Wuhan (COVID-19) i utrzymania swoich gospodarek. W kraju takim jak Indonezja sytuacja jest na tyle tragiczna, że ten kraj zgłasza się na ochotnika do działania jako [poligon doświadczalny dla chińskiej szczepionki przeciwko koronawirusowi](#).

Z ponad 257 000 przypadkami i około 9 900 zgonami, według [danych z Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa](#), epidemia koronawirusa w Indonezji jest drugą po Filipinach najgorszą w Azji Południowo-Wschodniej. Dzienna liczba przypadków bije rekordy od ostatniego tygodnia sierpnia.

Chcąc powstrzymać dalszy wzrost tej epidemii, kraj ten chce być teraz królikiem doświadczalnym jako kandydat na szczepionkę koronawirusową opracowaną przez chiński Sinovac Biotech.

Podejmowanie ryzyka ze szczepionką Sinovac

Testy w Indonezji rozpoczęły się w sierpniu w Bandung, stolicy prowincji Jawa Zachodnia.

W ostatnim etapie jednej z najszybciej postępujących na świecie prób szczepionki COVID-19 wzięło udział dwa tuziny ochotników i odbyły się w małej klinice środowiskowej. Uczestnicy otrzymali eksperymentalne zastrzyki firmy Sinovac.

Abinubli Tariswafi Mawarid, jeden z wolontariuszy, jest 27-letnim mikrobiologiem. Jest rozczarowany tym, jak kraj radzi sobie z plandemią i chce pomóc innym cierpiącym z powodu koronawirusa.

„Uważam, że szczepionka jest magicznym środkiem do rozwiązania tej pandemii. To najważniejsze rozwiązanie ”- dodał Mawarid.

W przeciwieństwie do Ameryki, która obawia się planów Big Pharmy, by opracować szczepionkę i uzyskać większe zyski, Indonezja jest jednym z nielicznych krajów, które z niecierpliwością oczekują na szczepionkę.

Rząd Indonezji oszacował, że pandemia koronawirusa doprowadzi do ubóstwa 4,9 miliona ludzi, co może znacząco wpłynąć na jego populację, liczącą co najmniej 270 milionów. Obecna sytuacja Indonezji odzwierciedla ogromne oczekiwania, które motywują

firmy do szybkiego opracowania szczepionki na całym świecie, a także wiele przeszkód związanych z pospiesznym poszukiwaniem cudownego lekarstwa.

Czy Sinovac jest kluczem do uporania się z koronawirusem w Indonezji?

Bandung, kurort w Indonezji, liczący ponad dwa miliony mieszkańców, jest miejscem badań klinicznych prowadzonych przez państwową firmę farmaceutyczną PT Bio Farma. Próby były relacjonowane w lokalnych serwisach informacyjnych, a wielu z 1620 ochotników biorących udział w próbach Sinovac, którzy pochodzą z Bandung i pobliskich miast, udzieliło wywiadów w lokalnych mediach.

Szef policji Bandunga został zastrzelony, ale nikt nie wie, czy podano mu próbną szczepionkę, czy placebo. Ridwan Kamil, gubernator zachodniej Jawy, również zgłosił się na ochotnika do prób Sinovac, i nawet poinformował o tym wydarzeniu na Instagramie.

[Zespół badawczy Uniwersytetu](#) Padjadjaran zajmujący się badaniami klinicznymi szczepionki przeciwko COVID-19 Sinovac poinformował, że 248 uczestników, w tym Kamil, otrzymało szczepionkę.

Bio Farma nawiązała współpracę z organami regulacyjnymi, aby przyspieszyć zatwierdzenie **CoronaVac**, szczepionki Sinovac. Firma ogłosiła, że wyprodukuje co najmniej 10 do 20 milionów dawek, nawet zanim otrzyma go-signal, aby upewnić, że zastrzyki będą łatwo dostępne.

Iin Susanti, szef planowania i strategii biznesowej w Bio Farma, powiedział, że szersza dystrybucja rozpocznie się dopiero po zatwierdzeniu przez indonezyjskie organy nadzoru.

Prezydent Joko Widodo ujawnił, że rząd Indonezji zamierza uzyskać zezwolenie na CoronaVac już w styczniu przyszłego roku. Pierwsze partie szczepionki trafią do pracowników służby

zdrowia.

Eksperci ostrzegają, że należy równoważyć prędkość z ostrożnością

Rząd Indonezji naciska na szczepionkę, ponieważ koronawirus zainfekował już 29 milionów na całym świecie. Jednak nie wiadomo kiedy dokładnie szczepionka będzie dostępna do użytku publicznego.

Eksperci ds. Zdrowia martwią się również zagrożeniami dla bezpieczeństwa, zwłaszcza jeśli „prędkość nie jest zbalansowana z ostrożnością”. Ponieważ CoronaVac jest nadal testowana, nikt nie może powiedzieć na pewno, czy będzie w 100% skuteczna.

W Wielkiej Brytanii firma AstraZeneca wstrzymała testy swojej eksperymentalnej szczepionki, wcześniej reklamowanej jako „jedna z najbardziej obiecujących na świecie”, po tym, jak zachorował ochotnik. Pomimo udowodnienia, że □□pośpieszne testy nie są pozbawione zagrożeń, firma rozpoczęła już testy w Wielkiej Brytanii po tym, jak organy regulacyjne uznały, że jest to bezpieczne.

Globalne opóźnienia mają druzgocące konsekwencje dla krajów liczących na szczepionkę. Dużej nieformalnej siła roboczej Indonezji grozi głód przez blokady. Gospodarka kraju skurczyła się również o 5,32 procent w drugim kwartale w porównaniu z rokiem poprzednim – to najgorszy wynik od czasu azjatyckiego kryzysu finansowego pod koniec lat 90.

Infekcje również gwałtownie wzrosły po tym, jak rząd na krótko poluzował zasady dystansowania społecznego. Wielu obawia się, że w Dżakarcie, stolicy Indonezji, kończą się łóżka szpitalne.

Dżakarta ograniczyła korzystanie z transportu publicznego, a branże mniej istotne wymagały od pracowników pracy z domu.

1 września Jokowi powiedział grupie zagranicznych dziennikarzy

w swoim pałacu, że protokół fizycznego dystansowania się będzie kontynuowany w Indonezji, ale dodał, że szczepionka „jest odpowiedzią na zakończenie tej pandemii”.

Jokowi również przyznał się do niepewności i doszedł do wniosku, że okaże się, czy efekty ochronne jakiegokolwiek szczepionki będą trwałe.

Wyścig o szczepionkę trwa

CoronaVac, który jest produkowany przy użyciu inaktywowanej wersji koronawirusa, konkuruje z innymi globalnymi firmami biotechnologicznymi, takimi jak Moderna w Ameryce.

Administracja Jokowi zleciła również lokalnym instytutom badawczym i uniwersytetom opracowanie do połowy 2021 r. własnej szczepionki w tym kraju lub „czerwono-białej szczepionki”, nazwanej tak od kolorów flagi Indonezji. PT Kalbe Farma, największa indonezyjska firma farmaceutyczna, nawiązała współpracę z południowokoreańską firmą biotechnologiczną Genexine, aby w listopadzie rozpocząć II fazę badań klinicznych i określić skuteczność leku i krótkoterminowe ryzyko.

Zapewnienie, że testowanie równoważy bezpieczeństwo z szybkością, jest zalecane przez ekspertów w dziedzinie zdrowia, ale nie wygląda na to, aby firmy ich słuchały.

Opracowanie szczepionki zwykle trwa co najmniej 10 lat , ale COVID-19 przyspieszył proces, przez który producenci leków przechodzą na **mniej niż rok**. Naukowcy obawiają się, że to za mało czasu, aby w pełni zrozumieć potencjalne zagrożenia związane z jakąkolwiek szczepionką.

W Ameryce program Operation Warp Speed prezydenta Donalda Trumpa naciska na szczepionkę już w październiku. FDA umieszcza asekurantów w celu zagwarantowania, że kryteria bezpieczeństwa i skuteczności nie są pomijane podczas gdy firmy spieszą się by wytworzyć szczepionki.

Chociaż twórcy szczepionek obiecali przestrzegać wszystkich protokołów i unikać skrótów w celu zapewnienia bezpieczeństwa, nie należy na to liczyć, gdy Big Pharma jest nastawiona na zyski.

Odkrycia z badań późnego stadium, takich jak te, które Bio Farma prowadzi w Indonezji, mogą udowodnić, jak skutecznie szczepionka może chronić ludzi przed COVID-19. Bio Farma obiecała, że nie pójdzie na skróty, a Sinovac poinformował, że szczepionka nie miała żadnych problemów z bezpieczeństwem w próbach fazy I i II.

Życie jest zagrożone

William Haseltine, pionier badacz AIDS, podkreślił znaczenie bezpieczeństwa szczepionek na koronawirusa, ponieważ pojedyncze zdarzenie niepożądane podczas badania z udziałem dziesiątek tysięcy ochotników może spowodować zachorowanie lub śmierć setek tysięcy, gdy organy regulacyjne zatwierdzą szczepionki do użytku publicznego.

Haseltine, który jest również przewodniczącym Access Health International, nowojorskiego think tanku, dodał, że oś czasu sugerowana przez twórców szczepionek na całym świecie oznacza, że „nie można przeprowadzić rocznego badania bezpieczeństwa, więc w żadnym wypadku nie chcą poznać długofalowych efektów tych szczepionek.”

Jeremy Lim, adiunkt w [Saw Swee Hock School of Public Health](#) w Singapurze, uważa, że „szczepionka COVID-19 prawdopodobnie wywoła tylko częściową odporność u niektórych osób. Zastrzyki mogą być również przeciwwskazane dla innych osób z powodu „niedopuszczalnych skutków ubocznych”.

Terminowa dystrybucja to kolejna przeszkoda w wyścigu o szczepionkę na koronawirusa. Indonezja leży na największym archipelagu świata. Oznacza to, że szczepionka taka jak CoronaVac, która musi być przechowywana w temperaturze od 2 C do 8 C, aby działać skutecznie, musi być bezpiecznie

transportowana przez 6000 zamieszkałych wysp w kraju.

Takeshi Kasai, dyrektor regionalny *Światowej Organizacji Zdrowia ds. Zachodniego Pacyfiku*, nie uważa za rozsądne pokładanie wszelkich nadziei w szczepionce, która może mieć również wiele negatywnych skutków ubocznych. Nawet jeśli szczepionka jest jakimś cudem bezpieczna i skuteczna, „zdolność produkcyjna nie zaspokoiłaby tak naprawdę popytu z całego świata” – powiedział Kasai.

Zamiast czekać na szczepionkę, Kasai doszedł do wniosku, że w czasie plandemii skuteczniejsze jest dalsze praktykowanie dystansu społecznego i noszenie masek na twarzach w miejscach publicznych.

Źródła:

[Bloomberg.com](https://www.bloomberg.com)

[En.AntaraNews.com](https://en.antaranews.com)